

Sygn. akt VI RCa 160/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Aneta Szwedowska

Sędziowie: SO Lech Dłuski

SSR del. do SO Andrzej Hinz (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Sylwia Łastowska

po rozpoznaniu w dniu 06 września 2017 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. H.**

przeciwko **A. G.**

o obniżenie alimentów

oraz z powództwa wzajemnego **A. G.**

przeciwko **A. H.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie

z dnia 10 kwietnia 2016 roku

sygn. akt III RC 227/16

oddala apelację.

Sygn akt. VI RCa 160/17

UZASADNIENIE

Powód A. H. wniósł o obniżenie jego obowiązku alimentacyjnego względem byłej żony z kwoty po 2.350,- zł miesięcznie do kwoty po 1.000,- zł miesięcznie. Domagał się także zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych..

W uzasadnieniu wskazał, że pozwana jest właścicielką dużego domu, którego część wynajmuje, a także domu letniskowego, który jest przedmiotem wynajmu w okresie wakacyjnym. Jego zdaniem, jeżeli koszty utrzymania w/w nieruchomości są dla pozwanej zbyt wysokie powinna je zamienić lub sprzedać. Dodał, że pozwana otrzymuje rentę w wysokości 1.400,- zł miesięcznie. Podniósł, że leki jakie pozwana bierze na Stwardnienie Rozsiane od 1 lipca 2016r są refundowane przez NFZ. W następnej kolejności podniósł, że pogorszyła się jego sytuacja zdrowotna – w roku 2015

przebywał na długotrwałym zwolnieniu lekarskim, co skutkowało wydaniem orzeczenia o jego niepełnosprawności. Na leczenie i rehabilitację ma wydawać średnio 400,- zł miesięcznie. Podkreślił, że jego jedynym dochodem jest wynagrodzenie za pracę, które ma wynosić około 5.800,- zł miesięcznie. Dodatkowo po wyjeździe do T. musi ponosić koszty wynajmu mieszkania.

(k. 2-5)

Pozwana A. G. odpowiadając na pozew wniosła o jego oddalenie w całości. Jednocześnie złożyła pozew wzajemny o podwyższenie przysługujących jej od powoda alimentów do kwoty po 3.350,- zł miesięcznie.

W uzasadnieniu podniosła, że alimenty w obecnej wysokości zostały ustalone w 2014r. Podkreśliła, że od tego czasu sytuacja materialna powoda uległa poprawie – stał się właścicielem mieszkania w S., które może wynajmować. Stanowczo zaprzeczyła twierdzeniom powoda na swój temat, a w szczególności aby uzyskiwała regularne dochody z wynajmu domu letniskowego – incydentalnie udało jej się wynająć domek w 2016r. Jednocześnie podniosła, że ponosi znaczne wydatki związane z utrzymaniem domu letniskowego i działki, zaś jej stan zdrowia nie pozwala na wykonywanie nawet prostych prac porządkowych na tej nieruchomości. Jej zdaniem tylko dzięki pomocy przyjaciół jest w stanie utrzymać tę nieruchomość w stanie nadającym się do użytku. Powołując się na Sąd Najwyższy wskazała, że nie można od niej domagać się sprzedaży posiadanego majątku – domu – z przeznaczeniem nadwyżki na utrzymanie, gdyż wiązałoby się to z uszczupleniem jej substancji majątkowej. Dodatkowo sprzedając dom utraciłaby dochody z wynajmu jego części. Dodała, że ponosi znaczne wydatki na utrzymanie samochodu, który jest produkcji USA i trzeba sprowadzać do niego części, a przy tym należy go bieżąco serwisować i ubezpieczać. Nadto dopiero w ostatnim czasie skończyła spłacać raty za nowy piec CO, a także rower o napędzie elektrycznym. Podsumowując swoje konieczne miesięczne wydatki wskazała na kwotę rzędu 5.000,- zł.

W dalszej kolejności pozwana podniosła, że pozwany przeniósł się do T., gdzie mieszka z partnerką, a mieszkanie, które ma wynajmować należy do siostry partnerki, co nakazuje poddać w wątpliwość prawdziwość tej czynności prawnej. Podniosła, że powód żyje ponad stan. Poddała w wątpliwość prawdziwość deklaracji powoda odnośnie jego dochodów na poziomie niecałych 6.000,- zł netto miesięcznie, gdy z jego rocznego zeznania podatkowego wynika, że jego średni miesięczny dochód przekracza kwotę 10.600,- zł. Dodatkowo powód osiąga dochody z tytułu zasiadania we władzach spółdzielni mieszkaniowej w S..

W dalszym rzędzie pozwana stanowczo zakwestionowała pogarszający się stan zdrowia powoda, a tym bardziej wydatki jakie ma on ponosić na leczenie i związane z tym ograniczenia dla jego możliwości zarobkowych.

Na koniec wskazała na swój pogarszający się stan zdrowia podnosząc, że oprócz dotychczasowych schorzeń ujawniono u niej również chorobę nowotworową oraz cieśń barkową i schorzenie stawów biodrowych. Choroby te nie były uwzględniane przy ustalaniu wysokości obowiązujących alimentów.

(k. 52-62)

Sąd Rejonowy w Szczytnie wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2017r w sprawie III RC 227/16 obniżył obowiązek alimentacyjny powoda wobec byłej żony z kwoty po 2.350,- zł miesięcznie do kwoty po 1.900,- zł miesięcznie poczynając od dnia 1 kwietnia 2017r. Sąd oddalił powództwo o obniżenie alimentów w pozostałym zakresie. Sąd w całości oddalił powództwo o podwyższenie alimentów z jakim wystąpiła przeciwko byłemu mężowi A. G.. Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd Rejonowy zniósł je wzajemnie między stronami.

(k. 203)

Sąd Rejonowy ustalił, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 23 lutego 2015r w sprawie VI RC 1344/13 rozwiązane zostało małżeństwo stron z winy powoda. W wyroku tym zasądzono od powoda na rzecz pozwanej alimenty w wysokości po 2.350,- zł miesięcznie. Alimenty w takiej wysokości zostały już wcześniej zasądzone od powoda na rzecz pozwanej na podstawie postanowienia o zabezpieczeniu, po tym jak zmienił je Sąd apelacyjny w lipcu 2014r.

Sąd Rejonowy przypomniał, że w tamtym czasie powód miał pracować w spółce (...) z wynagrodzeniem 5.000,- zł netto, dodatkowo co miesiąc miał premię w wysokości około 1.000,- zł, a nadto otrzymywał wynagrodzenie za pełnienie funkcji członka zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w S. w wysokości 1.000,- zł miesięcznie. Powód wynajmował wówczas mieszkanie w O., gdzie mieszkał. Natomiast pozwana utrzymywała się wówczas z renty w wysokości 1368,- zł, z wynajmu części domu – 750 zł miesięcznie. Ustalając wysokość alimentów Sąd Okręgowy wziął pod uwagę wydatki pozwanej związane z utrzymaniem domu w wysokości 1.200,- zł miesięcznie, z zakupem lekarstw w wysokości 1.100,- zł miesięcznie oraz inne koszty związane z wyżywieniem, zakupem odzieży, środków czystości i opieką medyczną. Sąd Rejonowy powołał się także na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, który podwyższając zasądzone na rzecz pozwanej w postanowieniu o zabezpieczeniu alimenty z kwoty po 1.600,- zł miesięcznie do kwoty po 2.350,- zł miesięcznie wskazał na fakt korzystania przez pozwaną z drogiej nierefundowanej kuracji, której koszt wynosił 1.600,- zł miesięcznie. Sąd Apelacyjny w Białymstoku miał wówczas również ustalić dochody powoda na poziomie 190.000 zł rocznie, tj. około 15.000,- zł brutto miesięcznie.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy ustalił, że obecnie powód nadal pracuje u tego samego pracodawcy, ale świadczy pracę w G., gdzie przeniósł się w styczniu 2016r i zmienił stanowisko z menadżera na specjalista. Sąd ustalił jego miesięczne zarobki z tytułu świadczonej pracy na kwotę rzędu 5.800 – 6.800 zł miesięcznie netto wliczając w to liczne dodatki. Dodatkowo pracodawca dopłaca powodowi do pracowniczego funduszu emerytalnego. Powód nadal pełni funkcje w zarządzie spółdzielni mieszkaniowej w S. za co otrzymuje 1100,- zł miesięcznie – z funkcją tą łączy się obowiązek dojazdów do S. dwa razy w miesiącu. Powód wynajmuje mieszkanie w R. od siostry swojej partnerki, co łącznie kosztuje go około 1.800,- zł miesięcznie; wykupuje bilet miesięczny na dojazdy do G., co kosztuje go 75,- zł miesięcznie. Po śmierci matki powód mógł dysponować mieszkaniem w S., którego już wcześniej stał się właścicielem. Mieszkanie to sprzedał w marcu 2017r za kwotę 150.000,- zł, a uzyskane środki powiększone środkami uzyskanymi z kredytu planuje przeznaczyć na zakup mieszkania w T..

Ustalając aktualną sytuację materialną i osobistą pozwanej Sąd Rejonowy wskazał, że od ponad 20 lat choruje ona na stwardnienie rozsiane. Do grudnia 2015r pozwana korzystała z drogiej kuracji lekiem F., z powodu której zostały jej podwyższone alimenty w 2014r przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku, co zostało powtórzone w wyroku rozwodowym stron. Pozwana nadal leczy się na stwardnienie rozsiane – przyjmuje różne leki, co kosztuje ją około 300,- zł miesięcznie. Dodatkowo na suplementy diety wydaje około 200,- zł miesięcznie. Wydatki na rehabilitację z uwagi na schorzenie bioder wynoszą ją 45 zł za godzinę zajęć - uczęszcza na nie raz lub dwa w tygodniu. Uczęszcza również na zajęcia grupowe – jedne kosztują 15 zł. W celu rehabilitowania się w domu zakupiła rotor elektryczny, orbiter, rower elektryczny. W 2015r u pozwanej wykryto guza endokrytycznego w jelicie – z tego powodu jest pod opieką onkologiczną. Pozwana nosi okulary – na zakup dwóch par wydała 500,- zł. Pozwana przyjmuje również leki na tarczycę i nadciśnienie, korzysta z leków objawowych – maści na puchnące kostki, kupuje zioła.

Sąd ustalił, że pozwana posiada na własność domek letniskowy w turystycznej miejscowości W. w pobliżu S.. Latem 2016r pozwana wynajęła domek na tydzień za kwotę 1.700,- zł. Domek wymaga od pozwanej nakładów finansowych i osobistych. Pozwana mieszka sama w swoim domu. W mieszkaniu tym zameldowany jest jej syn, który przebywa za granicą. W mieszkaniu w niektóre weekendy mieszka siostrzeniec pozwanej, który studiuje poza S.. Ustalając dochody pozwanej Sąd wymienił rentę w wysokości 1.422,92 zł miesięcznie oraz dochody z wynajmu części domu w wysokości 1000,- zł brutto miesięcznie.

Sąd Rejonowy wskazał również, że pozwana jesienią 2016r założyła subkonto przy Fundacji (...) na rzecz SM (...) – fundusze wpłacane przez darczyńców w ramach „1% podatku” zamierza przeznaczyć na opłacenie turnusu rehabilitacyjnego, na który ma wyjechać w grudniu 2017r.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, że powyższe ustalenia dokonał na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, a także na podstawie zeznań świadka i wyjaśnień stron. Zdaniem Sądu dowody te były wiarygodne, nawet wyjaśnienia stron były w zasadniczych kwestiach bezporne.

Opierając się na poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie częściowo, zaś powództwo wzajemne należało oddalić.

Sąd powołując się na treść art. 138 k.r.o. oraz art. 60 § 2 k.r.o. wskazał na reguły prawne, w oparciu o które dokonał oceny zasadności żądań z jakimi wystąpiły strony. Oceniając żądania powoda Sąd uwzględnił fakt, że zmienił on miejsce pracy na G., zastrzegając, że nie spowodowała ona zmiany jego dochodów, jak również nie była ona spowodowana pogarszającym się stanem zdrowia powoda. Zdaniem Sądu Rejonowego powód przeprowadził się do T. po to, aby zamieszkać ze swoją partnerką. Zdaniem Sądu powód mieszka obecnie z partnerką w mieszkaniu o pow. 98 m² wynajętym w R., a zatem koszty z tym związane powinny się rozkładać na dwie osoby. Sąd zaznaczył również, że jeszcze w czasie trwania sprawy o rozwód powód mieszkał w O., gdzie również wynajmował mieszkanie.

Analizując dochody powoda i porównując je z tymi jakie osiągał on w czasie rozvodu, Sąd Rejonowy wskazał, że z zeznania podatkowego powoda z roku 2016r. wynikają dochody, które są bardzo zbliżone do tych z roku 2013r. Sąd zaznaczył przy tym, że kwoty jakie pracodawca przeznaczają na pracowniczy fundusz emerytalny powoda nie są składnikiem wynagrodzenia – powód nie otrzymałby ich, gdy pracodawca nie przeznaczał ich na ten konkretny cel. Sąd podkreślił, że powód nie ma możliwości ukrycia swoich dochodów i wszystkie one są wykazywane w jego rocznym zeznaniu podatkowym, przy czym od sierpnia dochody netto powoda są znacznie niższe, gdyż pobierana jest od niego wyższa zaliczka na podatek dochodowy. Reasumując i odnosząc się do zarzutów pozwanej Sąd I instancji uznał, że dochody powoda nie zmieniły się od czasu, gdy poprzednio ustalana była wysokość alimentów.

W następnej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, że udowodniony przez powoda pogarszający się stan jego zdrowia, oraz związane z tym wydatki na leczenie same nie byłyby podstawą do uwzględnienia żądań pozwu. Jednocześnie zdaniem Sądu pogarszający się wraz z wiekiem stan zdrowia powoda, znajdujący potwierdzenie w orzeczeniu o stopniu jego niepełnosprawności, skutkuje brakiem możliwości podejmowania przez niego dodatkowego zatrudnienia.

W następnej kolejności Sąd Rejonowy podniósł, że przedstawione przez powoda argumenty dotyczące sytuacji materialnej i osobistej pozwanej/powódki wzajemnej dają podstawy do obniżenia przysługujących jej alimentów.

W tym kontekście Sąd I instancji w pierwszym rzędzie wskazał na możliwości uzyskiwania przez pozwaną dochodów z wynajmu domku letniskowego. Zdaniem Sądu możliwość zwiększenia przez pozwaną jej dochodów jest realna w przypadku dołożenia przez nią najwyższej staranności. Atrakcyjna lokalizacja w/w nieruchomości oraz standard domku letniskowego, w ocenie Sądu Rejonowego, pozwalają zakładać, że w okresie wakacyjnym nieruchomość z powodzeniem mogłaby być wynajmowana i przynosić z tego tytułu właścicielowi spore zyski. Sąd ustalił powyższe uwzględniając jednocześnie częściowo zarzuty pozwanej, iż domek letniskowy wymaga inwestycji i napraw, zaś obsługa klientów wymaga nakładu pracy związanej ze sprzątnięciem, wymianą pościeli i przygotowaniem na wynajem. Sąd zaznaczył przy tym, że pozwana z uwagi na stan zdrowia nie jest w stanie samodzielnie wykonywać prac związanych z obsługą w/w nieruchomości na cele komercyjne. Sąd wziął również pod uwagę, że pozwana korzysta z domku na własne potrzeby, gdyż nie stać jej na wyjazdy wakacyjne. W konsekwencji zdaniem Sądu pozwana ma potencjalne możliwości czerpania dodatkowych dochodów z nieruchomości w W., ale nie są one tak wysokie jak przedstawia to powód.

W następnym rzędzie Sąd podzielił słuszność twierdzeń powoda, który wskazywał na fakt rezygnacji przez pozwaną z drogiej kuracji lekiem F., jakiej była poddawana w czasie, gdy toczyła się sprawa o rozwód stron. Sąd zaznaczył, że powód nie kwestionuje stanu zdrowia pozwanej i konieczności ponoszenia wysokich wydatków na leczenie, a jedynie wskazuje na obniżenie tych kosztów związku z zaniechaniem korzystania z drogiego leku. Koszty leczenia pozwanej w czasie sprawy o rozwód zostały ocenione na kwotę 1.600,- zł, przy czym sama kuracja F. kosztowała 1.100 zł miesięcznie. Powódka zrezygnowała z tej kuracji w grudniu 2015r i aktualnie nie przyjmuje tak drogich leków. Obecnie na lekarstwa i suplementy wydaje łącznie około 600,- zł miesięcznie przy czym zdaniem Sądu Rejonowego nie jest to nowa okoliczność, albowiem wydatki te wziął już pod uwagę Sąd Okręgowy przy poprzednim ustalaniu wysokości

alimentów. Dodatkowo na rehabilitację pozwana wydaje od 240 do 480 zł miesięcznie. Sąd zauważył przy tym, że pozwana zakupiła kilka sprzętów do ćwiczeń, z których może korzystać z domu.

Reasumując Sąd Rejonowy uznał, że pozwana ponosi znacznie mniejsze wydatki na lekarstwa z uwagi na zaniechanie kuracji F., a jednocześnie ponosi większe wydatki na rehabilitację o około 500,- zł miesięcznie. Sąd przyznał, że stan zdrowia pozwanej nie ulegnie poprawie, gdyż cierpi ona na nieuleczalną chorobę, ale obecnie ponosi istotnie niższe wydatki związane ze swoim leczeniem.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo z jakim wystąpił powód należało oddalić w pozostałym zakresie, albowiem pozwana nadal ponosi bardzo wysokie wydatki na jej leczenie i rehabilitację, zaś jej dochody, nawet powiększone o potencjalnie możliwe do osiągnięcia dochody z wynajmu domku letniskowego w W. nie są w takiej wysokości jak argumentował to powód.

Odnosząc się do żądań pozwanej/powódki wzajemnej Sąd powołał się na dokonane wcześniej swoje rozważania na temat dochodów powoda oraz wydatków ponoszonych przez pozwaną na jej leczenie. Zdaniem Sądu Rejonowego inne podnoszone przez strony argumenty nie wymagają omówienia, albowiem nie uległy zmianie od poprzedniego ustalenia wysokości alimentów. W przekonaniu Sądu Rejonowego pomimo obniżenia alimentów strony będą funkcjonowały na zbliżonym poziomie, a w szczególności standard życia pozwanej nie ulegnie obniżeniu, albowiem ponosi ona obecnie niższe wydatki, zaś powód mieszkając w T. ponosi wyższe wydatki. Sąd uznał również za usprawiedliwione plany powoda zakupu własnego mieszkania w T. na zaspokojenie jego potrzeb mieszkaniowych, co będzie wiązało się z zaciągnięciem przez niego kredytu.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd powołał się na art. 100 k.p.c.

(k. 203, 207-211)

Od powyższego postanowienia apelację wniosła pozwana/powódka wzajemna zaskarżając go w pkt. I obniżającym alimenty i w pkt. III oddalającym jej powództwo wzajemne o podwyższenie alimentów.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. w ten sposób, że ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji nie była wszechstronna. W szczególności dotyczyło to oceny dochodów powoda oraz jego wydatków, a miało to skutkować sprzecznością ustaleń poczynionych przez Sąd z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Rejonowy miał również nie uwzględnić wszystkich usprawiedliwionych potrzeb pozwanej, a jedynie te związane z leczeniem jej ciężkich schorzeń. Sąd Rejonowy pominął wszystkie potrzeby pozwanej związane z codziennym życiem, do których zaspokajania powinien się przyczyniać powód jak np. utrzymanie samochodu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła również naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 138 k.r.o., przez błędną ocenę zmiany okoliczności występujących po każdej ze stron, a uzasadniających zmianę wysokości należnych jej alimentów. Podkreśliła, że sytuacja materialna powoda nie uległa pogorszeniu, jego dochody pozostają na podobnym poziomie, zaś jego wydatki uległy zmniejszeniu. Dodała, że choroby na jakie cierpi powód nie generują znacznych wydatków na leczenie, natomiast jej stan zdrowia uległ pogorszeniu w związku z wykryciem u niej choroby onkologicznej i innych schorzeń, co uzasadnia zwiększenie należnych jej alimentów.

Kolejny zarzut dotyczył pomicia przez Sąd Rejonowy wniosków dowodowych pozwanej dotyczących przesłuchania świadka M. L. oraz dołączenia akt toczącej się aktualnie sprawy o podział majątku stron. Jednocześnie złożyła liczne dokumenty.

W konsekwencji domagała się zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenia powództwa o obniżenie alimentów z jednoczesnym uwzględnieniem jej powództwa wzajemnego o podwyższenie należnych jej alimentów do kwoty po 3.350,- zł miesięcznie. Ewentualnie domagała się ona uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

(k. 214 – 225, dokumenty dołączone przez pozwaną do apelacji k. 226-250)

Odpowiadając na apelację powód/pozwany wzajemny wniósł o jej oddalenie

(k. 255- 256)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Apelacja pozwanej/ powódki wzajemnej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podniesione przez pozwaną w apelacji zarzuty nie są trafne. Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela i przyjmuje za własną dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę zebranego materiału dowodowego, poczynione na tej podstawie prawidłowe ustalenia faktyczne oraz wyciągnięte wnioski. W szczególności, wbrew zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej oceny całego zebranego materiału dowodowego, trafnie wskazując te dowody które uznał za wiarygodne i istotne dla wydania swojego rozstrzygnięcia.

Przede wszystkim zaznaczyć należy, że zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo wskazał na te okoliczności po stronie pozwanej, a w mniejszym stopniu również powoda, które wskazywał na istotną zmianę okoliczności w rozumieniu art. 138 k.r.o., a tym samym uzasadniały częściowo uwzględnienie powództwa.

W pierwszym rzędzie okolicznością taką jest znacznie mniejsze wydatki ponoszone przez pozwaną na leczenie i rehabilitację po tym jak w grudniu 2015r zrezygnowała ona z terapii lekiem F.. Należy podkreślić przy tym, na co słusznie zwrócił uwagę również Sąd I instancji, że właśnie koszty związane z w/w kuracją zadecydowały o wysokości alimentów zasądzonych na rzecz pozwanej w wyroku rozwodowym stron. Wyliczenia przedstawione w tym względzie przez Sąd Rejonowy i wyciągnięte na ich podstawie w tym względzie wnioski są prawidłowe – wydatki na leczenie i rehabilitację pozwanej nie przekraczają obecnie kwoty 1100,- zł miesięcznie, zaś w czasie rozvodu stron suma to sięgała 1.600,- zł miesięcznie. Odmienna ocena tychże faktów przedstawiana przez pozwaną zarówno w czasie procesu, jak i w apelacji nie zasługuje na podzielenie. Podnoszone przez pozwaną argumenty o wykryciu u niej nowych schorzeń nie wpływają na prawidłowość ustaleń przez Sąd Rejonowy odnośnie skali obecnych wydatków pozwanej na leczenie i rehabilitację.

Sąd Rejonowy trafnie wskazał również na istniejące po stronie pozwanej potencjalne możliwości osiągnięcia większych dochodów, dzięki wynajmowi domku letniskowego w W.. Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne argumenty przedstawione w tej mierze w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Dodatkowo jedynie należy wskazać na brak spójności i konsekwencji w stanowisku pozwanej, która z jednej strony chce korzystać z domku letniskowego na własne potrzeby, a jednocześnie podnosi argumenty o braku środków finansowych i sił na jego utrzymanie, modernizację i remonty, jakie byłyby konieczne w razie wynajmowania. Zdaniem Sądu Okręgowego nawet w przypadku wykorzystywania przez pozwaną domku letniskowego jedynie na własne potrzeby nadal musi bowiem ona ponosić znaczne nakłady materialne i pracy na jego utrzymanie, remonty i sprzątanie.

W następnej kolejności Sąd Rejonowy słusznie uznał, że okolicznością przemawiającą za obniżeniem alimentów jest również pogarszający się stan zdrowia powoda, co zostało wykazane przedstawionymi przez niego dokumentami. Stan zdrowia powoda jest nieporównywalnie lepszy od stanu zdrowia pozwanej, ale wraz z wiekiem również u niego rozwinęły się schorzenia i dolegliwości, których skutkiem było uznanie go za osobę niepełnosprawną. Wydatki powoda na leczenie i rehabilitację również wpływają na jego sytuację majątkową – stanowisko prezentowane w tej mierze przez pozwaną nie zasługuje na podzielenie.

W dalszym rzędzie podnieść należy, iż Sąd Rejonowy trafnie ustalił również, że od czasu ostatniego orzeczenia w przedmiocie alimentów dochody powoda nie uległy zmianie. Sąd Rejonowy uzasadniając swoje stanowisko w tym względzie słusznie odwołał się do porównania rocznych zeznań podatkowych powoda za lata 2013 oraz 2016r, które są najbardziej miarodajnym dowodem w tym względzie. Podnoszone przez pozwaną w apelacji argumenty odnoszące się do wysokości dochodów powoda są co do zasady słuszne, ale nie mają one żadnego znaczenia dla oceny

finalnego rozstrzygnięcia podjętego przez Sąd Rejonowy. Należy zgodzić się z pozwaną, że miesięczne dochody powoda przekraczają kwotę 10.000 zł netto. Ustalenia poczynione w tej mierze przez Sąd Rejonowy, który dochody te ustalił na poziomie około 7.000,- zł (łącznie z pracy w E. i zasiadania w zarządzie spółdzielni mieszkaniowej) są błędne. Tym nie mniej błąd ten nie wpływa na trafność wniosków do jakich doszedł Sąd Rejonowy porównując sytuację materialną powoda w czasie orzekania o rozwodzie stron z obecną. Jak wspomniano kluczowe w tej mierze okazało się porównanie rocznych zeznań podatkowych powoda, a te wskazują na minimalny wzrost jego dochodów w porównywanym okresie.

Wreszcie Sąd Rejonowy słusznie uznał również, że wraz z przeprowadzeniem się do T. zwiększyły się wydatki powoda na utrzymanie. Sąd Rejonowy podzielił wprawdzie stanowisko pozwanej, iż wynajęcie przez powoda dużego mieszkania w R., od siostry jego partnerki dowodzi, że w istocie zamieszkał tam wspólnie z nią. Tym nie mniej, nawet jeżeli pozwany dzieli koszty wynajmu mieszkania i życia z partnerką, to i tak koszty jego utrzymania uległy zwiększeniu po przeprowadzeniu się z O. do T..

Zdaniem Sądu Okręgowego na częściowe podzielenie zasługują również zarzuty powoda dotyczące korzystania przez pozwaną z mieszkania, które przekracza znacznie jej potrzeby, a do tego jest drogie w utrzymaniu. Pozwana trafnie przywołuje wprawdzie argument, że z wynajmu części domu osiąga dochód w wysokości 1000,- zł brutto miesięcznie, nie mniej jednak koszty utrzymania budynku również są bardzo wysokie, a dodatkowo wiąże się to z koniecznością wykonywania licznych prac. W rezultacie w obecnym stanie zdrowia pozwanej, przy jej dochodach, celowość posiadania takiej nieruchomości może być poddawana pod rozwagę, zwłaszcza, że kwestionuje ona jednocześnie celowość działań podejmowanych przez powoda w celu zaspokojenia jego potrzeb majątkowych.

Na koniec dodać należy, że z zeznań oraz dokumentów przedstawionych przez powoda już w czasie postępowania odwoławczego wynika, że zakupił on mieszkanie G., przeznaczając na ten cel środki uzyskane ze sprzedaży mieszkania w S. oraz z kredytu w wysokości 50.000,- zł. Tym samym powód zadysponował swoim dotychczas posiadanym mieniem, a dodatkowo zaciągnięte przez niego zobowiązanie jest usprawiedliwione i celowe, i jednocześnie zmniejszyło jego możliwości majątkowe.

Odnosząc się do kolejnych zarzutów apelacji stwierdzić należy, iż Sąd II instancji wziął pod uwagę dokumenty przedłożone przez pozwaną wraz z apelacją już w postępowaniu odwoławczym. Przy czym należy zaznaczyć, że część tych dokumentów mogła być złożona już wcześniej, zaś żadne nie wskazują na takie nowe okoliczności, które mogłyby by podważyć prawidłowość ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji. Sąd Okręgowy nie doszukał się również żadnych nieprawidłowości w decyzji Sądu Rejonowego o pominięciu dowodu z zeznań świadków A. W. i K. K.. Dowody te nie miały żadnego znaczenia dla sprawy w sytuacji, gdy Sąd Rejonowy uznał, że powód mieszka w wynajmowanym mieszkaniu z partnerką, i przyjął, że powinni po połowie ponosić związane z tym wydatki, zaś ustalając jego dochody oparł się na rocznym zeznaniu podatkowym, w którym ujęte są również dochody z zasiadania w zarządzie spółdzielni mieszkaniowej. Również dołączenie i zaliczenie w poczet materiału dowodowego akt toczącej się dalej sprawy o podział majątku wspólnego stron nie wpłynęłoby na prawidłowość ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy.

W konsekwencji stwierdzić należy, iż nawet po obniżeniu należnych pozwanej alimentów do kwoty po 1.900,- zł miesięcznie będzie ona dysponowała dochodami, które pozwolą zaspokajać jej usprawiedliwione potrzeby na poziomie nie niższym niż w poprzednich latach. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie wskazuje wprawdzie powodów, dla których akurat w takiej rozmiarze uwzględniono żądania powoda, tym nie mniej rozstrzygnięcie podjęte przez Sąd Rejonowy jest prawidłowe i zostało przekonująco uzasadnione co do zasady. Sąd II instancji w pełni je podziela. Pozwana dysponuje alimentami, dochodami z renty w wysokości około ponad 1.420, zł oraz z wynajmu części domu, które łącznie przekraczają 4.000,- zł netto. W sytuacji znacznie istotnie zmniejszonych wydatków na leczenie oraz wobec niewykorzystywania przez pozwaną potencjalnych możliwości uzyskiwania dodatkowych dochodów, przy jednoczesnym nieograniczaniu wydatków - alimenty obniżone do kwoty po 1.900,- zł miesięczne nadal odpowiadając celom określonym w art. 60 § 2 k.r.o. Dodatkowo za obniżeniem alimentów przemawia pogarszający się stan zdrowia powoda oraz ponoszone przez niego zwiększone wydatki na utrzymanie w T., co obniżyło jego możliwości zarobkowe.

Uwzględniając częściowo powództwo A. H. o obniżenie alimentów Sąd Rejonowy działając konsekwentnie i prawidłowo jednocześnie oddalił powództwo wzajemne A. G. o podwyższenie należnych jej alimentów.

W konsekwencji na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanej/powódki wzajemnej uznając ją za niezasadną.